

sygn. akt **IC 1502/12**

Dnia 29 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Małgorzata Franczak – Opiela

Protokolant : sekr. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2015r. w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego A. S. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę E. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda A. S. kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych),

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty od uwzględnionego roszczenia i kwotę 180,66 zł (sto osiemdziesiąt złotych 66/100) tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa,

V. nie obciąża powoda kosztami sądowymi,

VI. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 474,46 zł (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt cztery złote 46/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt IC 1502/12

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 29 czerwca 2015 r.**

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w S., reprezentowany przez matkę E. S.- małoletni powód A. S. domagał się zasądzenia od strony pozwanej: kwoty 130 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Uzasadniając zgłoszone roszczenia powód podał, że w dniu 26 sierpnia 2012r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu i w wyniku wypadku doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego, obrzęku mózgu, krwiaka nadoponowego okolicy ciemieniowo-skroniowej po prawej, złamanie kości ciemieniowej i łuski kości skroniowej po prawej, złamania prawego oczodołu, złamania wieloodłamowego kości ramieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów. Powód podniósł, że nadal odczuwa następstwa wypadku i pozostaje w leczeniu a z uwagi na konieczność długotrwałego leczenia i rehabilitacji kontynuowanie nauki przez powoda będzie w znaczący sposób utrudnione co w istotny sposób zmienić może jego perspektywy życiowe.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że kwestionuje roszczenie pozwu zarówno co do zasady jak i wysokości i wobec zgłoszenia szkody dopiero w pozwie podjęte zostały czynności mające na celu ustalenie ewentualnego zakresu odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał winy czy odpowiedzialności kierowcy pojazdu

T. H. za spowodowanie obrażeń u powoda. Nie została wykazana wysokość roszczenia w zakresie żądania zadośćuczynienia a okoliczności przedstawione w pozwie nie uzasadniają wypłaty tak wysokiej kwoty. Ponadto pozwany zarzucił powodowi przyczynienie się do powstania szkody, gdyż powód szedł po prawej stronie drogi, poruszał się po drodze a nie poboczu czy chodniku wobec czego przyczynienie się powoda pozwana oceniła na 70-100%.

W trakcie postępowania nastąpiła zmiana pozwanego, albowiem na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 9 października 2014r. zgodnie z art. 492 § 1 k.s.h. podjęto decyzję o połączeniu (...) S.A. z (...) S.A. poprzez przejście w drodze przeniesienia całego majątku (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. (postanowienie sądu k. 219).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 sierpnia 2012r. ok. godz. 21.25 r. w miejscowości R. kierujący pojazdem marki V. P. H. będąc na wysokości kwaciarni w R. zauważył jadący z przeciwnego kierunku samochód, który miał dosyć mocne światła, w tym momencie kierowca lekko przyhamował, bo oślepiły go światła tego samochodu. Gdy T. H. wyminął wspomniany samochód i wyjechał z łuku, to jadąc już prosto zobaczył grupę trzech osób, które szły zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu. Wówczas podjął manewr omijania, prawie zjechał na lewy pas i w momencie gdy przód samochodu minął pieszych nagle poczuł, że ktoś mu wpada na samochód. Osobą tą był małoletni powód, który w dacie wypadku nie miał ukończonych 13 lat. Szedł razem z kolegami starszymi od siebie, szli prawą stroną drogi jeden obok drugiego, powód szedł najbliżej środka jezdni, w chwili potrącenia znajdował się w odległości ok. 2,0 m a nawet większej od krawędzi jezdni. W tym czasie powierzchnia drogi, w miejscu gdzie doszło do potrącenia droga była nieoświetlona i powód w bliskości nadjeżdżającego samochodu V. (...), z jakiś powodów przemieścił się w kierunku jezdni i obrócił, nachodząc na jego prawy bok i ulegając potrąceniu głęboko na jezdni.

W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego z przebyłym krwiakiem nadoponowym okolicy ciemieniowo-skroniowej po stronie prawej, złamania kości ciemieniowej i łuski kości skroniowej po stronie prawej, złamania wieloodłamowego kości ramieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów leczone operacyjnie .

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2012 r. Prokuratura Rejonowa w N. umorzyła śledztwo w sprawie tego wypadku drogowego, wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Podstawą umorzenia, było przyjęcie w oparciu o opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego, że przyczyną powstania wypadku było zachowanie pieszego A. S., który w warunkach niekorzystnych dla rozpoznania przeszkód, szedł po jezdni jego prawą stroną obok dwóch innych pieszych w kierunku dla jazdy samochodem a kierujący samochodem przy uwzględnieniu warunków widoczności na odcinku kolizyjnym dla kierowcy nie miał możliwości uniknięcia potrącenia pieszego. Przy przyjęciu, że sprawcą zdarzenia drogowego był pieszy A. S., który doznał ciężkich obrażeń ciała a poszkodowanym jest kierujący samochodem osobowym V. (...) zaszyły podstawy do umorzenia śledztwa.

W oparciu o opinię biegłego ds. technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych dr inż. R. J. sąd ustalił, że do potrącenia powoda doszło na nieoświetlonym odcinku drogi oraz w chwili, gdy znajdował się on głęboko na jezdni, w odległości ok. 2,0(m) a nawet większej od krawędzi jezdni. Prędkość samochodu V. (...) w chwili potrącenia można szacować na ok. 30-40 km/h. Przyczyną zaistnienia wypadku było skrajnie nieprawidłowe i nierozważne postępowanie małoletniego powoda, który idąc prawą stroną drogi, będąc w miejscu nieoświetlonym i w bliskości nadjeżdżającego samochodu z jakiś powodów przemieścił się w kierunku środka jezdni, obrócił się, nachodząc na jego prawy bok i ulegając w efekcie potrąceniu głęboko na jezdni. W sposobie prowadzenia samochodu przez kierującego T. H. biegły nie dopatrywał się naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Z rekonstrukcji przebiegu wypadku wynika, że kierujący wyprzedzając nieprawidłowo idących pieszych zjechał do środka jezdni, miał obowiązek zachować bezpieczny odstęp od uczestnika ruchu, ale odstęp ten pomimo subiektywnego doboru okazał się zbyt mały w sytuacji niczym nieuzasadnionego przemieszczenia się powoda na tor jazdy samochodu. Występowały przesłanki do zastosowania wobec tych pieszych zasady ograniczonego zaufania, ale zdaniem biegłego, pomimo

nieprawidłowego poruszania się pieszych obok siebie, których zauważenie mogło nastąpić w stosunkowo niewielkiej odległości przed pojazdem, nie pojawiły się dodatkowe, obiektywnie rozpoznawalne przesłanki, wskazujące na możliwość przemieszczenia się powoda idącego najbliższej środka jezdni jeszcze w kierunku toru jazdy samochodu. Kierujący pojazdem miał prawo liczyć, że powód słysząc nadjeżdżający samochód zejdzie do krawędzi jezdni. W sytuacji umiarkowanie szybkiego, ale realnego przemieszczenia się małoletniego powoda w kierunku osi jezdni (przemieszczenia z obrotem), manewr hamowania mógł być nie tylko niewystarczający do uniknięcia wypadku, ale mógł także nie pozwolić na istotne ograniczenie prędkości potrącenia.

(dowód: postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. z dnia 30.11.2012 r. w sprawie o sygn. 2 Ds.- (...) k.98-99 akt tej sprawy, zeznania świadka T. H. od 00:16:58 k. 48, opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadku dr inż. R. J. k.231-252)

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do Szpitala (...) w N., gdzie przebywał do 12 września 2012r. na Oddziale Chirurgicznym dla dzieci, w tym od dnia 3.09 do 5.09.2012r. przebywał w Oddziale Urazowo-Ortopedycznym. Przez pierwsze dni pobytu u powoda leczono zachowawczo uraz czaszkowo-mózgowy, z powodem nie był kontaktu. W dniu 27 sierpnia 2012r. dokonano repozycji złamania kości ramiennej i unieruchomienia, natomiast w dniu 4 września 2012r. operacyjnie dokonano zespolenia złamania kości ramiennej drutami Kirschnera. Powód został wypisany ze szpitala w stanie ogólnym i neurologicznym dobrym ze wskazaniem wzmożonego nadzoru nad dzieckiem i dalszą kontrolą w Poradni Neurochirurgicznej i Ortopedycznej. Powód po opuszczeniu szpitala przebywał w miejscu zamieszkania, w pierwszym półroczu miał nauczanie indywidualne, powód jest praworęczny nie mógł pisać, początkowo odczuwał duży ból ręki, matka powoda podawała mu leki przeciwbólowe, powód pozostawał pod kontrolą poradni ortopedycznej, neurologicznej, był konsultowany neurochirurgicznie. W dniu 28 listopada 2012r. przebywał w szpitalu pediatrycznym w B. gdzie operacyjnie usunięto mu zespolenie 2x Kirschner z kości ramieniowej prawej. Lekarz zalecił powodowi ćwiczenia, które wykonywał w domu.

(dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego Szpitala w N. na Oddziale Chirurgicznym dla Dzieci k. 9, Szpitala Pediatrycznego w B. k. 10, dokumentacja z leczenia ortopedycznego i neurologicznego k. 74-84, łączna opinia biegłych neurologa i ortopedy k. 105-107, k. 131-132, zeznania przedstawiciela ustawowego powoda E. S. od 00:18:32 k. 283)

Decyzją z dnia 10.10.2013r. (...) Asekuracja w oparciu o wyniki badań komisji lekarskiej stwierdziła, że powód w następstwie nieszczęśliwego wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu na poziomie 30% i powodowi zostało przyznane świadczenie z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków w łącznej kwocie 3 000 zł.

(dowód: decyzja o przyznaniu świadczenia k. 280)

W oparciu o łączną opinię biegłych neurologa i ortopedy, Sąd ustalił, że powód w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26 sierpnia 2012r. doznał bardzo poważnego urazu głowy z krwiakiem i złamaniem elementów pokrywy czaszki oraz złamania kości ramiennej prawej wymagającej leczenia operacyjnego co dostarczyło mu rozlicznych cierpień, dolegliwości bólowych oraz kosztów leczenia. W obecnym stanie zdrowia nie wymaga leczenia ortopedycznego oraz rehabilitacji, ale wymaga okresowej kontroli neurologicznej. Występujące u powoda dolegliwości pod postacią bólów ramienia prawego, bólów głowy, zaburzeń koncentracji są wynikiem przebytego urazu fizycznego jak i psychicznego. Bóle głowy, zaburzenia koncentracji oraz zawroty głowy jako zespół zaburzeń adaptacyjnych dają procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 5%.

(dowód: łączna opinia biegłych neurologa i ortopedy k. 107-107 i uzupełniająca opinia k. 131-132)

Małoletni powód urodził się w dniu (...) i w chwili zdarzenia nie miał ukończonych 13 lat. Ukończył szkołę podstawową i od września 2012r. miał rozpocząć naukę w gimnazjum. Od 6 roku życia jeździł na rowerze, zarówno rodzice, dziadkowie i w szkole uczono powoda zasad poruszania się po drogach na rowerze i pieszo. Powód przed wypadkiem był dzieckiem zdrowym, chodził do szkoły sportowej o profilu pływackim, nie miał problemów w nauce. W dacie wypadku powód był na wypoczynku z dziadkami i ciocią, nie mówił im gdzie idzie, z kim i kiedy wróci. Powód pomimo indywidualnego nauczania w terminie ukończył pierwszą klasę gimnazjum i kolejne klasy, obecnie ukończył trzecia

klasę gimnazjum i złożył papiery do technikum logistycznego. Powód po wypadku w dużo mniejszym zakresie uprawia sport, nie pływa, nie gra w piłkę nożną, po wypadku do kwietnia 2013r. był zwolniony z wf-u. Powód często zgłasza dolegliwości bólowe głowy, bywa, że ból jest tak silny, że zostaje zwolniony z zajęć, podczas pracy na lekcji widoczne są deficyty uwagi i koncentracji.

(dowód: zeznania powoda od 00:07:51 k. 282-283, E. S. od 00:18:32 k. 283, informacja wychowawcy powoda k. 281)

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów w tym zebranej dokumentacji medycznej obrazującej proces leczenia powoda (historie choroby, karty informacyjne z leczenia szpitalnego), a także dokumentów z akt postępowania przygotowawczego o sygn. 2 Ds. - (...) Autentyczność i moc dowodowa tych dokumentów nie była przez żadną ze stron kwestionowana, nie budziła też wątpliwości Sądu. Istotne dla ustaleń sprawy były również opinie biegłych, zeznania świadka oraz przesłuchanie powoda i przedstawiciela ustawowego powoda.

W zakresie ustalenia co do doznanych obrażeń i stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda oraz rokowań na przyszłość Sąd podzielił wnioski przedstawione w łącznej opinii biegłych neurologa i ortopedy. Biegli wyprowadzili je po przeprowadzeniu bezpośredniego badania powoda z uwzględnieniem całości zebranej dokumentacji medycznej z procesu jego leczenia. Biegli specjaliści szczegółowo przedstawili stan zdrowia powoda, wskazując na skutki doznanych przez niego obrażeń dla codziennego życia. Opinia ta została sporządzona na podstawie fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego, a rzetelność pracy i obiektywizm ich autorów nie budziły wątpliwości Sądu. Żadna ze stron, po uzupełnieniu opinii przez biegłych nie zgłaszała zarzutów do wniosków końcowych przedmiotowej opinii.

Ustalając okoliczności i przebieg zdarzenia z dnia 26 sierpnia 2012r. Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków dr inż. R. J.. Biegły ten przekonująco przedstawił przyczyny zaistnienia wypadku, podnosząc, że przyczyną zaistniałego wypadku było skrajnie nieprawidłowe i nierozważne postępowanie małoletniego powoda, który idąc prawą stroną drogi, będąc w miejscu nieoświetlonym i w bliskości nadjeżdżającego samochodu z jakiś powodów przemieścił się w kierunku środka jezdni i obrócił nachodząc na jego prawy bok i ulegając w efekcie potrąceniu głęboko na jezdni, natomiast biegły nie dopatrywał się w sposobie prowadzenia samochodu przez T. H. naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Opinia ta według sądu jest rzetelna, należyte uzasadniona, nie była kwestionowana przez żadną ze stron i znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy postępowania prokuratorskiego w tym opinii biegłego K. O., który w opinii przyjął, że jedyną przyczyną powstania wypadku było zachowanie pieszego małoletniego powoda i w oparciu o powyższą opinię postępowanie w sprawie wypadku drogowego z udziałem powoda zostało umorzone.

Sąd nie podzielił opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków A. R. w zakresie wniosków, że kierujący T. H. oprócz manewru omijania powinien był podjąć manewr hamowania, gdyby tak postąpił, wówczas dla prędkości do 40km/h uniknąłby potrącenia pieszego a ze względu na popełnienie tego błędu przyczynił się do zaistnienia wypadku. W tym zakresie wnioski tego biegłego pozostają w sprzeczności z wnioskami biegłego R. J., który także analizował te okoliczności i biegły ten analizując zachowanie kierowcy i zachowanie pieszego przyjął, że kierujący samochodem T. H. dostrzegając pieszych i oceniając ich położenie i zachowanie oraz reagując w czasie rzędu 1,5 (s) decydując się na ich wyprzedzenie nie wiedział, że do wypadku w ogóle dojdzie i że pieszy idący najbliżej środka jezdni przemieści się w lewo, a nie do środka krawężdzi. W sytuacji umiarkowanie szybkiego, ale realnego przemieszczenia się w kierunku osi jezdni (przemieszczenia z obrotem) manewr hamowania mógł być nie tylko niewystarczający do uniknięcia wypadku, ale mógł także nie pozwolić na istotne ograniczenie prędkości potrącenia.

Sąd obdarzył wiarygodnością zeznania przedstawiciela ustawowego powoda E. S. co do przebiegu leczenia powoda, ograniczeń z życia codziennym mających związek z obrażeniami doznanymi przez powoda w wypadku, cierpienie z tym związanych i aktualnego stanu zdrowia powoda, zeznania te pozostają w zgodzie z dokumentacją medyczną i opiniami biegłych neurologa i ortopedy. Również wiarygodne były zeznania powoda co do rozeznania w zasadach prawidłowego poruszania się po drogach.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne.

Ogólna zasada odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkody komunikacyjne została wyrażona w art. 436 § 1 k.c. Przepis ten nie reguluje jednak samodzielnie tej odpowiedzialności, odsyłając do reguł przewidzianych w art. 435 k.c. Zgodnie z jego treścią, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba że ta nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przepis art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c. normuje szczególny rodzaj odpowiedzialności obiektywnej ciężącej na posiadaczach pojazdów komunikacyjnych poruszanych za pomocą sił przyrody. Przesłanką tej odpowiedzialności jest istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy ruchem pojazdu mechanicznego a powstaniem szkody, nie ma natomiast znaczenia ani wina, ani bezprawność działania posiadacza pojazdu, przy czym odpowiedzialność posiadacza pojazdu może być uchylona tylko przez wykazanie jednej z trzech okoliczności, a mianowicie, że przyczyną szkody była siła wyższa albo wyłącznie wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności.

Art. 426 k.c. stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności osoby małoletniej, poniżej 13 lat za wyrządzoną szkodę. Z powyższego unormowania wynika, że okoliczność, iż wyłączną przyczyną szkody było nie zawinione zachowanie się poszkodowanego, nie zwalnia posiadacza od odpowiedzialności z art. 436 k.c. Tak surowa odpowiedzialność uzasadniona jest szczególnym niebezpieczeństwem wywołanym przez ruch pojazdów mechanicznych, którego ryzyko powinien ponieść posiadacz pojazdu. Odpowiedzialność ta skonstruowana jest na zasadzie ryzyka.

Jednakże surowość odpowiedzialności wyrażająca się w domniemaniu istnienia związku przyczynowego i ograniczeniu okoliczności egzoneracyjnych nie uzasadnia wniosku, że posiadacz pojazdu ma ponosić w całości skutki nie zawinione zachowanie się poszkodowanego. W takim wypadku powinno nastąpić odpowiednie zmniejszenie rozmiarów obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 362 k.c., z tym jednak zastrzeżeniem, że przepis ten ma zastosowanie również wówczas, gdy zawinione zachowanie się poszkodowanego stanowi wyłączną przyczynę powstania szkody (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna z dnia 20 września 1975r. III CZP 8/75)

Stosownie do treści art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony i umowa ta obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że kierujący pojazdem uczestniczący w przedmiotowym wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, a także, że małoletni powód w dacie wypadku nie miał ukończonych 13 lat. W tym stanie rzeczy zgodnie z art. 436 k.c. należy przyjąć, że kierujący pojazdem VW P. H. ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powodowi szkodę, ponieważ w chwili wypadku powód liczył 12 lat i ze względu na treść art. 426 k.c. nie można przypisać powodowi winy. Nie można tym samym przyjmować, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego a w konsekwencji odpowiedzialność za skutki wypadku ponosi względem powoda, zgodnie z art. 822 k.c., pozwany zakład ubezpieczeń.

W oparciu o opinię biegłego dr. Inż. R. J. Sąd przyjął, że wyłączną przyczyną zaistnienia wypadku, w którym uczestniczył powód było zachowanie powoda, który rażąco naruszył przepisy o ruchu drogowym regulujące ruch pieszy w szczególności art. 11 ustawy o ruchu drogowym. Zgodnie z tym przepisem pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych a w razie ich braku z pobocza. Jeśli nie ma pobocza lub czasowo nie można z niego

korzystać, pieszy może korzystać z jezdni pod warunkiem zajmowania miejsca najbliższej jej krawędzi i ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi, pieszy idący po poboczu lub jezdni jest obowiązany iść lewą stroną drogi, piesi idący jezdnią są obowiązani iść jeden za drugim. Wszystkie te reguły naruszył małoletni powód a nadto z nieznanymi powodów będąc w bliskości nadjeżdżającego samochodu V. (...) przemieścił się w kierunku środka jezdni i obrócił nachodząc na jego prawy bok i ulegając potrąceniu głęboko na jezdni. Z zeznań powoda wynika, że od 6 roku życia poruszał się po drogach jako pieszy i rowerzysta, znał zasady poruszania się po drogach pieszego, o zasadach tych mówili dziadkowie, rodzice oraz w szkole. Powód nie pamiętał okoliczności wypadku, stąd nie można było ustalić motywów takiego zachowania się powoda na drodze. Rozważając wszystkie powyższe okoliczności sąd uznał za konieczne zmniejszenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia o 70%.

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia dla powoda wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podstawą żądania opartego na przepisie art. 445 § 1 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa ujmowana jako cierpienie fizyczne - ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne - ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo wywołania rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny - ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i nie może być jedynie symboliczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r. sygn. III CKN 427/00, Lex nr 52666). Jednocześnie jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Kwota zadośćuczynienia powinna być uzależniona od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Istotnym elementem indywidualizującym wysokość zadośćuczynienia jest także wiek poszkodowanego. Intensywność cierpień dziecka jest z bowiem reguły większa niż u człowieka dorosłego, co jest podyktowane stopniem jego rozwoju intelektualnego i emocjonalnego.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, iż małoletni A. S. wskutek zdarzenia z dnia 26 sierpnia 2012 r. doznał szkody na osobie w postaci ciężkich obrażeń ciała, które bezpośrednio zagrażały jego życiu. Rozmiar bólu, cierpień fizycznych i psychicznych powoda w związku z przedmiotowym wypadkiem był duży. Do chwili wypadku powód był dzieckiem zdrowym, uprawiał sport, ukończył szkołę sportową o profilu pływackim, w wyniku obrażeń ciała doznanych w wypadku drogowym powód przez ponad dwa tygodnie przebywał w szpitalu, przy czym początkowo jego stan był bardzo ciężki w związku z doznaniem urazem czaszkowo-mózgowym, kolejno zabieg operacyjny zespolenia złamania kości ramiennej prawej. Powód jest praworęczny przez kilka miesięcy miał utrudnienia związane z unieruchomieniem prawej ręki, korzystał z nauczania indywidualnego w domu, pozostawał w leczeniu neurologicznym, ortopedycznym, ponownie przebywał w szpitalu celem usunięcia zespolenia, był zwolniony z wf-u do kwietnia 2013r. Nadal wymaga kontroli neurologicznej, odczuwa bóle i zawroty głowy, zaburzenia koncentracji jako zespół zaburzeń adaptacyjnych i z tego tytułu trwały uszczerbek powoda na zdrowiu wynosi 5%. Powód w 2013r. wystąpił o przyznanie świadczenia z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków i komisja lekarska w tamtym czasie uznała uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 30% przynajmniej świadczenie w kwocie 3 000 zł.

Uwzględniając doznane przez powoda cierpienia fizyczne i psychiczne, a jednocześnie obecnie występujące tendencje orzecznicze w zakresie wysokości przyznawanych kwot tytułem zadośćuczynienia, Sąd uznał, że należne powodowi zadośćuczynienie za doznaną szkodę osobową stanowi kwota 50 000 zł. Tak ustaloną kwotę zadośćuczynienia Sąd zmniejszył o 70% w związku z faktem, że to zachowanie powoda było przyczyną zaistnienia wypadku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15 000 zł, oddalając powództwo w pozostałej części.

W ocenie Sądu, żądana przez powoda kwota 130 000 zł tytułem zadośćuczynienia nie mieści się w „rozsądnych granicach” tj. takich, które odpowiadają przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa jak również Sąd miał na uwadze, iż

zadośćuczynienie nie może być źródłem wzbogacenia i nie może prowadzić do podważenia swej zasadniczej funkcji jaką jest funkcja kompensacyjna.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił art. 102 k.p.c. zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej sprawę tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia, fakt, że powód jest małoletni i nie posiada majątku a sytuacja finansowa jego przedstawicieli jest trudna Sąd odstąpił od obciążenia małoletniego powoda w całości kosztami sądowymi, natomiast w stosunku do kosztów pomiędzy stronami sąd obciążył powoda połową należnych pozwanemu kosztów. Łączne koszty obu stron wyniosły 9 734 zł ( powód 3 617 wynagrodzenia pełnomocnika, pozwany 3 617 wynagrodzenia pełnomocnika i zaliczka na koszt biegłego w kwocie 2 500 zł), pozwany przegrał sprawę w 12% i powinien ponieść koszty 1 168,08 zł a poniósł w kwocie 6 117 zł, przy pełnym rozliczeniu kosztów powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 4 948,92 zł, połowa z tej kwoty przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. wynosi 2 474,46 którą zasądzono w pkt IV wyroku.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 750 zł tytułem opłaty od uwzględnionego roszczenia i 12% kwoty wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.